

Sygn. akt I ACa 611/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dzikczek

Sędziowie: SA Paulina Aślanowicz

SA Maciej Dobrzyński (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Sylwia Andrasik

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2017r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W., B. J., M. J. (1), M. C., Z. C., M. J. (2) i I. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 października 2015 r., sygn. akt II C 402/13

I. oddala apelację;

II. zasądza na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej od A. W. kwotę 1 125 zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia pięć złotych), B. J. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych), M. C. i Z. C. kwoty po 562,50 zł (pięćset sześćdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt groszy) oraz M. J. (2), I. J. i M. J. (1) kwoty po 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Paulina Aślanowicz Roman Dzikczek Maciej Dobrzyński

I ACa 611/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 maja 2013 r. powodowie A. W., B. J., M. J. (1), M. C. i Z. C. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od Skarbu Państwa - Wojewody (...) odszkodowania za szkodę wywołaną wydaniem przez Prezydium Rady Narodowej (...) W. orzeczenia administracyjnego z dnia 20 stycznia 1954 r. odmawiającego poprzednikom prawnym powodów przyznania prawa własności czasowej do nieruchomości położonej przy Al. (...), róg ul. (...) w W., oznaczonej dawnym numerem hipotecznym (...), o powierzchni 1.504 m². Nieważność powyższego orzeczenia stwierdziło Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. decyzją z dnia 11 maja 2010 r. Szkodę powodów stanowiła utrata prawa użytkowania wieczystego do gruntu przedmiotowej nieruchomości. Powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz określonych kwot,

w zależności od posiadanych udziałów spadkowych: A. W.: 200.000 zł, B. J.: 80.000 zł, M. J. (1): 160.000 zł, zaś M. C. i Z. C. po 100.000 zł - wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty.

Pozwem z dnia 22 grudnia 2014 r. powodowie M. J. (2) i I. J. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od Skarbu Państwa - Wojewody (...) kwot po 160.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, wskazując, że przyłączają się do pozwu wniesionego przez pozostałych powodów.

Zarządzeniem z dnia 19 stycznia 2015 r., na podstawie art. 219 k.p.c., Sąd Okręgowy połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy II C 402/13 i II C 19/15 i dalej prowadził je pod sygnaturą akt II C 402/13.

Pismem procesowym złożonym w dniu 7 października 2015 r. powodowie rozszerzyli powództwo, w związku z wydaniem opinii przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego, wnosząc o zasądzenie na rzecz: A. W. - 1.908.827 zł, B. J. - 763.531 zł, M. J. (1), M. J. (2) i I. J. - po 1.527.062 zł, M. C. i Z. C. - po 954.414 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 21 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz: A. W. kwotę 1.899.427 zł, B. J. kwotę 759.771 zł, M. J. (1), M. J. (2) i I. J. kwoty po 1.519.541 zł, M. C. i Z. C. kwoty po 949.713 zł - wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt II), kosztami procesu obciążył Skarb Państwa - Wojewodę (...), szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawiając referendarzowi sądowemu (pkt III) oraz koszty opłaty od pozwu w nieuiszczonej części przejął na rachunek Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie (pkt IV).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Własność nieruchomości oznaczonej dawnym numerem hipotecznym (...), położonej przy Al. (...), róg ul. (...) w W., o powierzchni 1.504 m⁽²⁾, przysługiwała K. J.. Nieruchomość jest położona na obszarze objętym działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W. (Dz. U. Nr 50, poz. 279; dalej jako dekret (...) albo dekret). Z dniem wejścia w życie powyższego dekretu, czyli z dniem 21 listopada 1945 r. powyższa nieruchomość przeszła na własność Gminy (...) W., zaś w dniu 19 kwietnia 1948 r. została objęta przez nią w posiadanie. Z chwilą likwidacji gmin nieruchomość stała się w 1950 r. własnością Skarbu Państwa, a następnie w dniu 27 maja 1990 r. własnością Dzielnicy Gminy W. (...) i kolejno Gminy W. - (...) oraz (...) W..

Spadek po K. J., zmarłym w dniu 9 kwietnia 1943 r., nabyli synowie: H. J. (1), A. J. (1), S. J. i Z. J. po 1/4 części każdy z nich. Spadek po S. J., zmarłym w dniu 3 sierpnia 1944 r., nabyły dzieci: M. J. (3) i S. C. po 1/2 części każde z nich. Spadek po Z. J., zmarłym w dniu 8 maja 1945 r., nabyli: J. J. w 18/48 częściach, H. J. (1) i A. J. (1) po 10/48 części każdy z nich oraz M. J. (3) i S. C. po 5/48 części każde z nich. Spadek po J. J., zmarłej w dniu 12 września 1971 r., nabyli: H. J. (1) i A. J. (1) po 1/3 części każdy z nich oraz M. J. (3) i S. C. po 1/6 części każde z nich. Spadek po H. J. (1), zmarłym w dniu 1 marca 1992 r., nabyły: A. W. (z domu J.) i M. J. (1) po 1/2 części każda z nich. Spadek po M. J. (3), zmarłym w dniu 26 listopada 1994 r., nabyli: B. J. w 1/2 części, H. J. (2) w 6/32 oraz A. W. (z domu J.) i S. C. po 5/32 części każda z nich. Spadek po H. J. (2), zmarłej w dniu 22 sierpnia 1998 r., nabyły: A. W. (z domu J.) i S. C. po 1/2 części każda z nich. Spadek po S. C., zmarłej w dniu 31 maja 2010 r., nabyli: T. C. i M. C. po 1/2 części każdy z nich. Spadek po T. C., zmarłym w dniu 28 marca 2011 r., nabyła Z. C. w całości. Spadek po A. J. (1), zmarłym w dniu 8 sierpnia 2003 r., nabyła w całości na podstawie testamentu żona U. J.. Spadek po U. J., zmarłej w dniu 28 września 2011 r., nabyli na podstawie testamentu: M. J. (2) i I. J. po 1/2 części każdy z nich.

W dniu 4 października 1948 r. H. J. (1) i H. J. (2), będący spadkobiercami dawnego właściciela K. J., złożyli wniosek o przyznanie prawa własności czasowej do nieruchomości położonej przy Al. (...), oznaczonej numerem hipotecznym (...) w W., na podstawie art. 7 dekretu (...). Orzeczeniem Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 20 stycznia 1954 r. odmówiono spadkobiercom dawnego właściciela H. J. (1) i H. J. (2) ustanowienia prawa własności czasowej

do gruntu nieruchomości (...) położonej przy Al. (...) i oznaczonej numerem hipotecznym (...) stwierdzając, że wszystkie budynki znajdujące się na powyższym gruncie przeszły na własność Skarbu Państwa. Powodem odmowy była niemożność pogodzenia przeznaczenia terenu według opracowywanego planu zagospodarowania przestrzennego z korzystaniem z gruntu przez spadkobierców dawnego właściciela. W czasie wydania przez Prezydium Rady Narodowej w (...) W. powyższego orzeczenia obowiązywał Ogólny Plan Zabudowania (...) W., uchwalony w 1930 r. i zatwierdzony przez Ministerstwo (...) w dniu 11 sierpnia 1931 r. Zgodnie z zapisami Planu, działka oznaczona dawnym numerem hipotecznym (...) przeznaczona była do zwartej zabudowy 5-kondygnacyjnej, o powierzchni zabudowy 70%. Powyższy plan obowiązywał do dnia 2 lipca 1956 r., kiedy to Prezydium Rządu uchwaliło Plan Generalny W.. W dacie wydania orzeczenia z dnia 20 stycznia 1954 r. nieruchomość oznaczona dawnym numerem hipotecznym (...) była niezabudowana. Grunt pochodzący z tej nieruchomości stanowi obecnie część działek ewidencyjnych nr (...) o powierzchni 94 m⁽²⁾ i nr (...) o powierzchni 432 m⁽²⁾ z obrębu (...), na których wybudowano po wojnie 7- i 8-kondygnacyjne budynki mieszkalne, które stanowią własność (...) W., część działki ewidencyjnej nr (...) o powierzchni 177 m⁽²⁾ z obrębu (...), która znajduje się pod Al. (...), jest częścią chodnika i stanowi własność Skarbu Państwa, część działek ewidencyjnych nr (...) o powierzchni 237 m⁽²⁾ i nr (...) o powierzchni 200 m⁽²⁾ z obrębu (...), które stanowią własność (...) W. i część działek ewidencyjnych nr (...) o powierzchni 214 m⁽²⁾ i nr (...) o powierzchni 150 m⁽²⁾ z obrębu (...), które stanowią własność Skarbu Państwa. Według studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego (...) W., zatwierdzonego uchwałą nr LXXXII/2746/2006 Rady (...) W. z dnia 10 października 2006 r., przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem C30 - strefa centralna, dla której ustala się rozwój funkcji usługowych o znaczeniu międzynarodowym, krajowym, regionalnym i ogólnomiejskim.

Na wniosek S. C. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. decyzją nr (...) z dnia 11 maja 2010 r. stwierdziło, że wydanie orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 20 stycznia 1954 r. nastąpiło z naruszeniem prawa w części odnoszącej się do sprzedanych lokali mieszkalnych nr: (...), (...), a w pozostałym zakresie stwierdziło jego nieważność jako wydanego z rażącym naruszeniem prawa, to jest art. 7 ust. 2 dekretu (...). W uzasadnieniu decyzji SKO wskazało, że zaskarżonym orzeczeniem odmówiono następcom prawnym dawnego właściciela przyznania prawa własności czasowej powołując się na przeznaczenie terenu według opracowywanego planu zagospodarowania przestrzennego. Tymczasem w dniu wydania orzeczenia obowiązywał Ogólny Plan Zabudowania (...) W. uchwalony w 1930 r. i tylko ustalenia tego planu mogły stanowić podstawę rozstrzygnięcia wniosku o ustanowienie prawa własności czasowej. W ocenie SKO, powoływanie się w zaskarżonym orzeczeniu na przeznaczenie przedmiotowego gruntu pod budownictwo użyteczności publicznej nie oznaczało jeszcze niemożności pogodzenia tegoż przeznaczenia z faktem korzystania z gruntu nieruchomości przez dotychczasowego właściciela. Dopiero jednoznacznie wyrażony przez dotychczasowego właściciela zamiar innego wykorzystania gruntu dałby organowi podstawę do odmowy przyznania czasowego prawa do gruntu. Decyzja SKO z dnia 11 maja 2010 r. została utrzymana w mocy decyzją SKO nr (...) z dnia 12 stycznia 2011 r.

W wyniku rozpoznania wniosku dekretowego z dnia 4 października 1948 r., decyzją nr (...) z dnia 15 stycznia 2013 r. Prezydent (...) W. odmówił M. J. (1), B. J., A. W., M. C., Z. C., M. J. (2) i I. J. przyznania prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego w W. przy Al. (...), oznaczonego dawnym numerem hipotecznym (...), stanowiącego obecnie część działek ewidencyjnych nr (...). W uzasadnieniu powyższej decyzji wskazano, że organ był obowiązany wydać decyzję odmowną, gdyż w stanie faktycznym i prawnym przedmiotowej nieruchomości zaszły takie zmiany, że nie jest możliwy podział budynku wzniesionego przez Skarb Państwa na tym gruncie w celu wydzielenia takiej jego samodzielnej części, która odpowiadałaby powierzchni gruntu dawnej nieruchomości (...). Odnosząc się do części działki ewidencyjnej nr (...) organ administracyjny wskazał, że nie można ustanowić prawa użytkowania wieczystego na tej działce z uwagi na brak możliwości podziału. Grunt ten stanowi bowiem drogę lokalną zapewniającą możliwość dojazdu mieszkańcom do budynków znajdujących się na sąsiednich działkach. W wyniku rozpoznania wniosku dekretowego z dnia 4 października 1948 r., Prezydent (...) W. decyzją nr (...) z dnia 26 lutego 2015 r. odmówił M. J. (1), B. J., A. W., M. C., Z. C., M. J. (2) i I. J. przyznania prawa użytkowania wieczystego także w odniesieniu do części gruntu dawnej nieruchomości hipotecznej (...), będącej częścią działki ewidencyjnej nr (...) i decyzją nr (...) z dnia 26 lutego 2015 r. w odniesieniu do części gruntu dawnej nieruchomości hipotecznej (...), będącej częścią działki

ewidencyjnej nr (...). W uzasadnieniu wskazano, że działka nr (...) jest częścią drogi publicznej, zaś działka nr (...) została oddana w użytkowanie wieczyste innym osobom fizycznym.

Wartość rynkowa prawa użytkowania wieczystego gruntu o powierzchni 1.504 m², zlokalizowanego przy Al. (...), róg ul. (...) w W., dawnej nieruchomości (...) o numerze hipotecznym (...), stanowiącej obecnie część działek ewidencyjnych nr (...) z obrębu (...), według stanu na dzień 20 stycznia 1954 r., a według cen obecnych wynosi 9.117.248 zł. Wartość 1 m² nieruchomości nie uległaby zmianie, gdyby w skład nieruchomości nie wchodziły działki obecnie zajęte pod drogi. Cena gruntów przeznaczanych pod drogi w centrum W. jest bowiem równa cenie nieruchomości leżących w ich bezpośrednim sąsiedztwie.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał w oparciu o wskazane dowody, w tym dokumenty i ich odpisy, pisemną opinię główną i ustną uzupełniającą biegłego rzeczoznawcy majątkowego S. S. oraz opinię biegłego geodety M. P.. Sąd I instancji uznał przedstawione dokumenty i ich odpisy za wiarygodny materiał dowodowy. Strony nie kwestionowały ich autentyczności ani prawdziwości, a również Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu. Za wiarygodne uznane zostały również opinie biegłych, jako sporządzone w sposób rzeczowy i rzetelny, w oparciu o specjalistyczną wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłych.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustalił wartość rynkową prawa użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości według stanu na dzień 20 stycznia 1954 r., a według cen obecnych, na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego S. S.. Początkowo biegły wycenił prawo użytkowania wieczystego na kwotę 9.162.368 zł, jednak na rozprawie w dniu 7 października 2015 r. biegły złożył korektę do opinii wskazując, że w bazie danych transakcyjnych prowadzonej przez Urząd (...) W. pojawił się błąd. W tej sytuacji biegły sprostował opisy nieruchomości porównawczych i wprowadził drobną korektę w procedurze wyceny, co skutkowało oszacowaniem wartości rynkowej prawa użytkowania wieczystego na kwotę 9.117.248 zł. Opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego S. S. została sporządzona zgodnie z opinią biegłego geodety M. P., który ustalił granice położenia dawnej nieruchomości (...) oznaczonej numerem hipotecznym (...) oraz obecnych działek ewidencyjnych wchodzących w jej skład. Pozwany zakwestionował sposób wyceny wartości prawa użytkowania wieczystego w stosunku do działek, które zostały zajęte pod drogi. Zdaniem pozwanego, biegły nie powinien w takim przypadku stosować takiej samej metody wyceny jak dla pozostałych działek. Odnosząc się do zarzutu pozwanego biegły S. S. wskazał, że cena gruntów przeznaczanych pod drogi w centrum W. jest równa cenie nieruchomości leżących w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Wynika to z § 36 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U.2004.207.2109). Zgodnie z powyższym przepisem, w przypadku gdy na realizację inwestycji drogowej została wywłaszczona lub przejęta z mocy prawa nieruchomość, która na dzień wydania decyzji była przeznaczona pod inwestycję drogową, wartość rynkową określa się, przyjmując przeznaczenie nieruchomości przeważające wśród gruntów przyległych, chyba że określenie wartości jest możliwe przy uwzględnieniu cen transakcyjnych nieruchomości drogowych. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że ostatecznie żadna ze stron nie wносиła o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej ani nie wносиła, aby opinię wydał inny biegły rzeczoznawca majątkowy.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w przeważającej części było uzasadnione. Powodowie wnosili o przyznanie odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem z naruszeniem prawa orzeczenia administracyjnego z dnia 20 stycznia 1954 r. przez Prezydium Rady Narodowej w (...) W.. Swoją szkodę powodowie przedstawili jako utracone prawo użytkowania wieczystego do nieruchomości oznaczonej dawnym numerem hipotecznym (...), o powierzchni 1.504 m², położonej przy Al. (...), róg ul. (...) w W., w części znajdującej się w granicach obecnych działek ewidencyjnych nr (...) z obrębu (...).

Kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej organów administracji państwowej za szkodę wyrządzoną decyzją administracyjną reguluje w obecnie obowiązującym stanie prawnym art. 417¹ § 2 k.c., który wszedł w życie w dniu 1 września 2004 r. w następstwie uchwalenia ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692). Ustawa ta postanowieniem z art. 2 ust. 2 uchyliła art.

160 k.p.a. w całości w jego dotychczasowym brzmieniu. Jednocześnie jednak, zgodnie z art. 5 wspomnianej ustawy nowelizującej z dnia 17 czerwca 2004 r., do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420¹, art. 420¹ i art. 421 ustawy Kodeks cywilny oraz art. 153, art. 160 i art. 161 § 5 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. W uchwale Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, (OSNC 2011/7-8/75), wyjaśniono, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie jej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. W związku z tym, że zdarzenie prawne, którego dotyczy niniejsze postępowanie, tj. wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia administracyjnego, miało miejsce w dniu 20 stycznia 1954 r., a więc przed dniem 1 września 2004 r., natomiast wydanie decyzji nadzorczej miało miejsce w dniu 11 maja 2010 r., a więc po dniu 1 września 2004 r., zastosowanie znajdował art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Zgodnie z art. 160 § 1 k.p.a., stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl art. 160 § 3 k.p.a., odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji. W tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. Sąd I instancji przychylił się także do poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 99/06, (OSNC 2007/6/79), iż to Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, wydanej w okresie, w którym nie istniały jednostki samorządu terytorialnego.

Stwierdzenie nieważności decyzji lub stwierdzenie wydania decyzji z naruszeniem prawa przesądza w zasadzie o bezprawności, natomiast rolą strony jest wykazanie istnienia pozostałych przesłanek uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, w postaci istnienia szkody, jej wysokości i normalnego związku przyczynowego, między wadliwą decyzją a wskazaną szkodą. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., spoczywa na stronie dochodzącej odszkodowania. Stwierdzenie wydania decyzji z naruszeniem prawa wiąże sąd o tyle tylko, o ile stanowi wypełnienie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 § 1 k.p.a., lecz nie przesądza o istnieniu normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a szkodą. Dla stwierdzenia istnienia przesłanki normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą, nieodzowne jest przeprowadzenie oceny, o której mowa w art. 361 § 1 k.c., czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby wadliwa decyzja była zgodna z prawem. W niniejszej sprawie powodowie zobowiązani zatem byli wykazać, że gdyby nie zostało wydane niezgodne z prawem orzeczenie administracyjne z 20 stycznia 1954 r., to na rzecz ich poprzedników prawnych zostałoby ustanowione prawo użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości. Zgodnie z art. 7 dekretu (...), dotychczasowy właściciel gruntu, prawni następcy właściciela, będący w posiadaniu gruntu, lub osoby prawa jego reprezentujące, a jeżeli chodzi o grunty oddane na podstawie obowiązujących przepisów w zarząd i użytkowanie - użytkownicy gruntu, mogli w ciągu 6 miesięcy od dnia objęcia w posiadanie gruntu przez gminę zgłosić wniosek o przyznanie na tym gruncie jego dotychczasowemu właścicielowi prawa wieczystej dzierżawy z czynszem symbolicznym lub prawa zabudowy za opłatą symboliczną. Przy czym gmina uwzględniała wniosek, jeżeli korzystanie z gruntu przez dotychczasowego właściciela dało się pogodzić z przeznaczeniem gruntu według planu zabudowania. Powodowie wykazali, że wniosek o przyznanie prawa własności czasowej został złożony przez ich poprzedników prawnych w ustawowym terminie i w sposób prawidłowy, a także, że decyzją SKO z dnia 11 maja 2010 r., utrzymaną w mocy decyzją SKO z dnia 12 stycznia 2011 r., stwierdzono wydanie orzeczenia Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 20 stycznia 1954 r. z naruszeniem prawa, a w części stwierdzono jej nieważność i ostatecznie dopiero decyzjami z dnia 15 stycznia 2013 r. i 26 lutego 2015 r. Prezydent (...) W. rozpoznał wniosek H. J. (1) i H. J. (2) z dnia 4 października 1948 r., odmawiając ich następcom prawnym ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości.

Sąd rozpoznający sprawę o odszkodowanie na podstawie art. 160 k.p.a. był związany zarówno decyzją nadzorczą SKO z dnia 11 maja 2010 r., utrzymaną w mocy decyzją z dnia 12 stycznia 2011 r., jak i decyzjami Prezydenta

(...) W. z dnia 15 stycznia 2013 r. i z dnia 26 lutego 2015 r. W uzasadnieniu decyzji z dnia 15 stycznia 2013 r., dotyczącej części działek ewidencyjnych nr (...), wskazano, że brak jest możliwości ustanowienia na rzecz następców prawnych dawnego właściciela prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości z uwagi na fakt, że nie jest możliwy podział budynku wzniesionego przez inny podmiot, niż były właściciel gruntu w celu wydzielenia takiej jego samodzielnej części, która odpowiadałaby powierzchni gruntu dawnej nieruchomości (...). Oddanie w użytkowanie wieczyste zabudowanej nieruchomości gruntowej następuje z równoczesną sprzedażą położonych na tej nieruchomości budynków i innych urządzeń. Budynki te muszą jednak w całości znajdować się na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste, w przeciwnym razie (gdy wykraczają poza granice gruntu) musi istnieć możliwość wydzielenia z takich budynków samodzielnego obiektu budowlanego w granicach mającego powstać prawa użytkowania wieczystego. W przypadku budynków wzniesionych na przedmiotowej nieruchomości nie można było dokonać takiego podziału. W odniesieniu do części działki ewidencyjnej nr (...) organ administracyjny wskazał, że nie można ustanowić prawa użytkowania wieczystego do gruntu z uwagi na brak możliwości podziału. Grunt ten stanowi bowiem drogę lokalną zapewniającą możliwość dojazdu mieszkańcom do budynków znajdujących się na sąsiednich działkach. Z kolei w uzasadnieniach decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 26 lutego 2015 r. wskazano, że część działki ewidencyjnej nr (...) jest częścią drogi publicznej, która stanowi ogólnodostępną przestrzeń służącą ogółowi mieszkańców oraz zapewniającą ład komunikacyjny, zaś część działki ewidencyjnej nr (...) została rozdysponowana poprzez oddanie jej w użytkowanie wieczyste innym osobom fizycznym. Prezydent (...) W. wydał zatem decyzje odmowne z uwagi na fakt rozdysponowania przedmiotową nieruchomością na rzecz osób trzecich, jak również zagospodarowania nieruchomości w taki sposób, że niemożliwe stało się ustanowienie prawa użytkowania wieczystego na rzecz byłych właścicieli. Co do części nieruchomości nastąpiła natomiast zmiana jej przeznaczenia, z nieruchomości podlegającej zwartej zabudowie na nieruchomość drogową. Zmiany powyższe, czyli zarówno rozdysponowanie nieruchomości, jak i zmiana jej przeznaczenia pod drogi, nastąpiły po wydaniu orzeczenia z dnia 20 stycznia 1954 r. Natomiast w dacie wydawania orzeczenia z dnia 20 stycznia 1954 r., korzystanie z nieruchomości przez następców prawnych dawnego właściciela dało się pogodzić z przeznaczeniem gruntu według planu zabudowania (zagospodarowania przestrzennego), czyli została spełniona podstawowa przesłanka z art. 7 dekretu (...). Sąd I instancji podkreślił, że w dacie wydawania orzeczenia z 20 stycznia 1954 r. nieruchomość była niezabudowana, nie było też przeznaczenia w planie pod ulicę. W tej sytuacji uznać należało, że gdyby organ administracyjny wydał, zamiast niezgodnego z prawem orzeczenia z 20 stycznia 1954 r., orzeczenie zgodne z prawem, to wobec spełnienia przez dawnych właścicieli przesłanek z art. 7 dekretu (...), orzeczeniem tym zostałyby ustanowione na rzecz dawnych właścicieli prawo użytkowania wieczystego do gruntu nieruchomości będącej przedmiotem sporu. Dlatego też powodowie wykazali adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem orzeczeniem administracyjnym z 20 stycznia 1954 r. a szkodą w postaci wartości utraconego prawa użytkowania wieczystego (wcześniej: prawa własności czasowej) do gruntu przedmiotowej nieruchomości.

Zarzuty pozwanego związane z tym, że na części nieruchomości będącej przedmiotem sporu znajdują się obecnie drogi i w związku z tym należy obniżyć wysokość odszkodowania, ocenione zostały jako niezasadne. W dacie rozpoznawania wniosku dekretowego i wydania niezgodnej z prawem decyzji z 20 stycznia 1954 r. obowiązywał Ogólny Plan Zabudowania (...) W. z 1931 r., w którym nie było mowy o przeznaczeniu przedmiotowej nieruchomości pod drogi. Plan przewidywał dla gruntu oznaczonego dawnym numerem hipotecznym (...) zwartą 5-kondygnacyjną zabudowę, co nie było kwestionowane przez pozwanego. Gdyby w tamtym czasie Prezydium Rady Narodowej (...) W. rozpoznało wnioski w sposób prawidłowy, tj. z uwzględnieniem przeznaczenia nieruchomości w planie z 1931 r., a nie według opracowywanego dopiero Planu Generalnego W., to następcom prawnym dawnego właściciela zostałyby przyznane prawo własności czasowej do całej nieruchomości. Tym samym powodom należało się odszkodowanie za utracone prawo użytkowania wieczystego także w stosunku do działek, które zostały zajęte pod drogi.

Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczność, iż nieruchomość mogłaby podlegać wywłaszczeniu nie przerywa normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej a szkodą w postaci utraty prawa użytkowania wieczystego. Nawet więc, gdyby w terminie późniejszym miało nastąpić wywłaszczenie nieruchomości, także pod ulicę, nie przerywało to związku przyczynowego pomiędzy wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej a szkodą w postaci utraty prawa użytkowania wieczystego. Ustalenie szkody następuje na datę wydania niezgodnego

z prawem orzeczenia administracyjnego. Gdyby 20 stycznia 1954 r. zostało wydane zgodne z prawem orzeczenie administracyjne, to do majątku powodów weszłoby prawo użytkowania wieczystego całej nieruchomości. Za rozważania czysto hipotetyczne należało uznać to, co następcy prawni dawnych właścicieli uczyniliby z uzyskanym prawem użytkowania wieczystego. Mogliby zbyć to prawo w całości, uzyskując cenę za jego sprzedaż, a mogliby być użytkownikami wieczystymi do dnia dzisiejszego. Nie wiadomo zatem, czy i kiedy utraciliby część nieruchomości w związku z przeznaczeniem jej pod drogę oraz czy i jaką szkodę w związku z tym by ponieśli i czy zostałaby ona im zrekompensowana. Pewne było natomiast, że gdyby zostało wydane zgodne z prawem orzeczenie administracyjne, to do majątku powodów weszłoby prawo użytkowania wieczystego co do całej nieruchomości i taką szkodę powodowie ponieśli i taką szkodę pozwany powinien zrekompensować powodom.

Za niezasadny uznał Sąd Okręgowy zarzut pozwanego związany z zastosowaniem art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. Odmowa przyznania prawa własności czasowej nastąpiła na podstawie przepisów dekretu (...), a nie na podstawie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 18 z 1961 r., poz. 94 - tekst jedn. ze zm.). Co istotniejsze, rozpoznanie wniosku dekretowego nastąpiło przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. Zgodnie z art. 54 ust. 1 ustawy, poprzedniemu właścicielowi gruntu, który na podstawie dekretu przeszedł na własność Państwa, może być odmówione prawo własności czasowej tego gruntu, stosownie do przepisów tego dekretu niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 7 ust. 2 tego dekretu, także ze względu na cele określone w art. 3 niniejszej ustawy. Zgodnie zaś z art. 54 ust. 2 ustawy, przepis ust. 1 stosuje się również do przypadków, gdy odmowa własności czasowej na podstawie przepisów dekretu wymienionego w ust. 1 nastąpiła przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. Zgodnie natomiast z art. 3 ustawy, wywłaszczenie jest dopuszczalne, jeżeli wywłaszczana nieruchomość jest ubiegającemu się o wywłaszczenie niezbędna na cele użyteczności publicznej, na cele obrony Państwa albo dla wykonania zadań określonych w zatwierdzonych planach gospodarczych (ust. 1). Na obszarze miasta lub osiedla może być również wywłaszczona nieruchomość lub kompleks nieruchomości niezbędny dla planowej realizacji na ich terenie budownictwa ogólnomiejskiego i zorganizowanego budownictwa mieszkaniowego. O wywłaszczenie dla tych celów może ubiegać się tylko właściwy organ administracji prezydium rady narodowej danego miasta (osiedla) (ust. 2). Na obszarze miasta, osiedla lub gromady może być również wywłaszczona nieruchomość lub kompleks nieruchomości z przeznaczeniem dla organizacji spółdzielczej i dla organizacji kółek rolniczych, o ile to jest uzasadnione interesem społecznym lub państwowym. O wywłaszczenie dla tych organizacji może ubiegać się właściwy organ administracji prezydium wojewódzkiej lub powiatowej (miejskiej) rady narodowej na wniosek właściwej statutowo wojewódzkiej lub centralnej organizacji spółdzielczej, a na potrzeby organizacji kółek rolniczych - na wniosek wojewódzkiego związku kółek rolniczych (ust. 3). Ustawa z dnia 12 marca 1958 r. wprowadzała zatem istotne zmiany w sytuacji byłych właścicieli gruntów (...). Wprowadzała możliwość odmowy ustanowienia prawa własności czasowej, oprócz przesłanek wymienionych w art. 7 dekretu (...), także w przypadku, gdy nieruchomość była niezbędna m.in. na cele zorganizowanego budownictwa mieszkaniowego oraz gdy miała być przeznaczona dla organizacji spółdzielczej, o ile to było uzasadnione interesem społecznym lub państwowym. Przepis art. 54 ust. 2 w zw. z art. 3 ustawy wywłaszczeniowej nie precyzuje żadnych dalszych przesłanek do odmowy ustanowienia prawa własności czasowej oprócz tego, żeby nieruchomość była ubiegającemu się o wywłaszczenie niezbędna na określony cel. Jest to zatem przepis o charakterze uznaniowym. W niniejszej sprawie nie zostało wykazane spełnienie przesłanek z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. Sąd I instancji wskazał, że mimo odmowy ustanowienia prawa własności czasowej w dniu 20 stycznia 1954 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 12 marca 1958 r., tylko mogła, a więc nie musiała, nastąpić ponowna odmowa ustanowienia prawa własności czasowej, a ponadto tylko, gdy nieruchomość była niezbędna na zorganizowane budownictwo mieszkaniowe lub dla spółdzielni, ale tylko, gdy to było uzasadnione interesem społecznym lub państwowym. W niniejszej sprawie nie wykazano takich okoliczności. Skarb Państwa mógł dla tych celów wykorzystać inną nieruchomość, stanowiącą jego własność. Brak było przy tym wykazanego interesu społecznego lub państwowego w przejściu tej konkretnie nieruchomości.

Ze wskazanych względów Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Mając to na względzie, ustalając wysokość szkody przyjęto wartość prawa użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości według jej stanu na dzień 20 stycznia 1954 r., czyli na datę wydania niezgodnego z prawem orzeczenia administracyjnego, a według cen obecnych. Zgodnie z opinią biegłego S. S. wartość ta wynosiła 9.117.248 zł. Ustalając wysokość odszkodowania należnego powodom Sąd I instancji pomnożył wskazaną powyżej wartość rynkową prawa użytkowania wieczystego z przysługującymi powodom udziałami, jakie nabyli w drodze spadkobrania po byłych właścicielach nieruchomości.

Sąd Okręgowy wskazał, że w toku postępowania powodowie rozszerzyli powództwo w związku z wydaniem opinii przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego, obliczając odszkodowanie od wskazanej pierwotnie przez biegłego kwoty 9.162.368 zł. Jak już była o tym mowa, biegły powiełił błąd, który pojawił się w bazie danych transakcyjnych prowadzonej przez Urząd (...) W.. Po wykryciu błędu biegły sprostował opisy nieruchomości porównawczych i wprowadził drobną korektę w procedurze wyceny ustalając ostatecznie wartość rynkową prawa użytkowania wieczystego na kwotę 9.117.248 zł. Różnice między kwotami, o które wnosili powodowie, a kwotami faktycznie zasądzonymi, wynikały z tej korekty, którą biegły złożył na rozprawie w dniu 7 października 2015 r. i w tym zakresie powództwo zostało oddalone.

Sąd I instancji wskazał, że od uwzględnionych kwot zasądzone zostały odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym odsetki przysługują jeśli dłużnik opóźnia się w spełnieniu świadczenia. Odsetki zostały zasądzone od dnia wydania wyroku, tj. 21 października 2015 r., do dnia zapłaty, bowiem na datę wyroku ustalona została wartość rynkową prawa użytkowania wieczystego, czyli wartość odszkodowania, według cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.). Dopiero od tej daty pozwany popadł w opóźnienie. Przed wydaniem orzeczenia, pozwany nie mógł wiedzieć, według jakiej daty i w jakiej wysokości sąd ustali wysokość odszkodowania. Powództwo w zakresie żądania odsetek za wcześniejszy okres było zatem niezasadne i podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c., uznając, że powodowie ulegli pozwanemu jedynie w niewielkim zakresie, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie, zaskarżając go w części, tj. co do punktu II, w zakresie, w jakim oddalone zostało żądanie zapłaty odsetek od dnia wymagalności roszczenia, tj. najpóźniej od dnia 6 czerwca 2013 r. do dnia poprzedzającego wydanie wyroku, tj. 20 października 2015 r.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 455 k.c. poprzez oddalenie powództwa w zakresie odsetek, pomimo wymaganego przez prawo wezwania do zapłaty, za pośrednictwem instytucji sądowego postępowania pojednawczego oraz powstania w związku z tym wymagalności roszczenia, najpóźniej od dnia przeprowadzenia postępowania pojednawczego z udziałem stron, tj. 6 czerwca 2013 r.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie na rzecz każdego z powodów odsetek w wysokości ustawowej od dnia wymagalności roszczenia, tj. od dnia 6 czerwca 2013 r. do dnia 20 października 2015 r., tj. dnia poprzedzającego wydanie wyroku, tj. odpowiednio: na rzecz A. W. - 507.277,11 zł, na rzecz B. J. - 202.910,90 zł, I. J. - 405.821,53 zł, M. J. (1) - 405.821,53 zł, M. J. (2) - 405.821,53 zł, M. C. - 253.638,42 zł, Z. C. - 253.638,42 zł. Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację z dnia 21 marca 2016 r. pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powodów kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wniesiony przez stronę powodową środek odwoławczy dotyczy wyłącznie części oddalonego roszczenia odsetkowego i ta też kwestia stanowić będzie przedmiot rozważań Sądu II instancji. W pozostałej części wyrok Sądu Okręgowego nie został zaskarżony i uprawomocnił się. Zauważyć też należało, że apelujący nie zakwestionowali w jakiegokolwiek części ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd I instancji, a zarzuty apelacji ograniczają się wyłącznie do postawienia zarzutu naruszenia art. 455 k.c. W tych okolicznościach, Sąd Apelacyjny podzielił w pełni ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne, czyniąc podstawą dalszych rozważań.

Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe powodów zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 19 czerwca 2017 r. jako spóźnione. Stosownie do treści art. 381 k.p.c. sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Powodowie już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym twierdzili, że odsetki od kwoty odszkodowania powinny zostać zasądzone od dnia 6 czerwca 2013 r., zatem już wówczas winni przedstawić wszelkie twierdzenia i zgłosić wszystkie dowody, które uważali za konieczne, aby wykazać zasadność swojego stanowiska. Tymczasem strona powodowa złożyła pismo procesowe z wnioskami dowodowymi dopiero na dwa dni przed terminem rozprawy apelacyjnej, co stało w sprzeczności z zasadą koncentracji materiału procesowego wyrażoną w art. 6 § 2 k.p.c. Ponieważ wnioski dowodowe strony powodowej zostały oddalone, to jedynie na marginesie zauważyć należało, że absolutnie niedopuszczalne byłoby, ażeby jako dowód w sprawie wykorzystana została prywatna opinia specjalisty, sporządzona na zlecenie jednej ze stron sporu, który to specjalista występował wcześniej w sprawie jako biegły i sporządził opinię, która stanowiła dowód przy wykorzystaniu którego sąd rozstrzygnął sprawę. Biegłego bezwzględnie obowiązuje wymaganie bezstronności i nie może on występować w innej funkcji w procesie (vide art. 281 i art. 282 § 1 k.p.c.).

Przechodząc do meritum apelacji stwierdzić należało, że nie zasługiwał na podzielenie zarzut naruszenia art. 455 k.c.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela dominujące w orzecznictwie stanowisko, że chwilą wymagalności roszczenia, którego wysokość zostaje ustalona według cen z daty orzekania, jest dzień wyrokowania. Tak jest w przypadku roszczenia odszkodowawczego, bowiem stosownie do treści art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) w odniesieniu do zobowiązań w istocie niepieniężnych, ale ze świadczeniem pieniężnym, jako środkiem służącym do umorzenia zobowiązania odszkodowawczego (art. 363 § 1 k.c.), pełnią w istocie tę samą funkcję, co regulacja art. 363 § 2 k.c., wynikającą ze zmienności cen i wartości pieniądza w czasie. W tej sytuacji data miarodajna dla ustalenia wysokości szkody jest zarazem najwcześniejszą datą, od której mogą zostać zasądzone odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Przyznanie odsetek za wcześniejszy okres prowadziłoby do uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika, bowiem oprócz odszkodowania - ustalonego według cen z daty wyrokowania, wierzyciel otrzymywałby odsetki, których funkcję w przypadku roszczenia odszkodowawczego przejmuje formuła ustalania jego wysokości zawarta w art. 363 § 2 k.c. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie przyjmuje zatem, że odszkodowanie obliczone według cen z daty jego ustalania, którą z reguły jest data wyrokowania, staje się wymagalne dopiero z datą wydania wyroku i dopiero od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek. Zastosowanie tej zasady powoduje, że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku dłużnika, zapewnia zatem pełną kompensatę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CSK 685/15, LEX nr 2151461 i przywołane w nim kilkanaście judykatów Sądu Najwyższego).

Powyżej przedstawione stanowisko, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela, znajdowało szczególnie mocne oparcie w okolicznościach niniejszej sprawy.

Po pierwsze, wydając wyrok w dniu 21 października 2015 r. Sąd Okręgowy opierał się na opinii biegłego - rzeczoznawcy majątkowego z dnia 7 października 2015 r. Daty te są do siebie bardzo zbliżone, należało zatem uznać, że ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania Sąd I instancji opierał się na w pełni aktualnych na ten moment cenach. W pełni zatem znajdował zastosowanie broniący wierzyciela przed skutkami zmian cen i wartości pieniądza w czasie

mechanizm z art. 363 § 2 k.c. Dodatkowe zastosowanie pełniącego tę samą funkcję mechanizmu z art. 481 § 1 k.c. prowadziłoby zatem do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzycieli kosztem dłużnika i skutkowało przyznaniem odszkodowania przewyższającego poniesioną szkodę.

Po drugie, brak było w sprawie podstaw do przyjęcia, aby całe zasądzone na rzecz powodów odszkodowanie wymagalne było od dnia 6 czerwca 2013 r. Strona powodowa powoływała się w tym zakresie na zawezwanie do próby ugodowej datowane na dzień 18 kwietnia 2013 r. (k. 446-448 - wniosek o przeprowadzenie postępowania pojednawczego). Wywołane nim postępowanie pojednawcze nie przyniosło żadnego rezultatu, bowiem na posiedzeniu w dniu 6 czerwca 2013 r. Skarb Państwa nie wyraził zgody na zawarcie ugody (k. 449 - protokół posiedzenia jawnego przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w sprawie VI Co 908/13). Powodowie zażądali zasądzenia w apelacji dalszych odsetek właśnie od dnia 6 czerwca 2013 r. do dnia poprzedzającego wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy.

Roszczenie odszkodowawcze ma charakter zobowiązania bezterminowego, co oznacza, że termin jego spełnienia wyznacza dopiero wezwanie do wykonania (vide art. 455 k.c.). Funkcję wezwania może spełniać również wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, Jednakże trudno było przypisać taką funkcję pismu z dnia 18 kwietnia 2013 r. Przede wszystkim nie precyzowało ono świadczenia, którego spełnienia powodowie domagali się od pozwanego, wskazując jedynie, że wysokość należnego im odszkodowania „może wynieść nawet do 15.000.000,00 złotych”. Dłużnik nie wiedział zatem, zapłaty jakiej dokładnie kwoty żądają od niego wierzyciele w ramach naprawienia szkody i tym samym w jakiej wysokości ma spełnić świadczenie. Treść wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wskazywała, że w jego dacie, jak również w dacie odbycia się posiedzenia pojednawczego, powodowie nie byli w stanie określić dokładnie wysokości przysługującego im od pozwanego odszkodowania. W tej sytuacji nie można było uznać wniosku o zawezwanie do próby ugodowej za wezwanie do spełnienia świadczenia w rozumieniu art. 455 k.c., bowiem jego wynikającym z samej ustawy skutkiem jest obowiązek dłużnika niezwłocznego spełnienia świadczenia. Obowiązkowi takiemu dłużnik może zadośćuczynić wyłącznie wówczas, gdy wie dokładnie jakiego świadczenia wierzyciel domaga się od niego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w sposób wyraźny wskazano, że pozew może spełniać funkcję wezwania do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. tylko wówczas, gdy zawiera dokładnie oznaczone żądanie, co w przypadku świadczenia pieniężnego oznacza wymaganie wskazania żądanej kwoty. Z obowiązku tego nie zwalniają nawet obiektywne trudności ze sprecyzowaniem należnej kwoty (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., III PZP 23/02, OSNP 2003/13/304). Stanowisko powyższe można odnieść do wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, który tylko wówczas mógłby zostać uznany za wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c., gdyby wskazywał konkretną sumę pieniężną, której zapłaty powodowie domagają się od pozwanego z tytułu należnego im odszkodowania. Takich wymogów pismo z dnia 18 kwietnia 2013 r. nie spełniało, nie można było go zatem uznać za wezwanie do zapłaty prowadzące do przekształcenia zobowiązania bezterminowego w zobowiązanie terminowe. Tym samym niezasadne było stanowisko powodów co do wymagalności przysługującego im roszczenia odszkodowawczego od dnia 6 czerwca 2013 r.

Po trzecie, należało zauważyć, że pierwotnym pozew powodowie objęli jedynie część należnego im odszkodowania (A. W. - kwota 200.000 zł, B. J. - kwota 80.000 zł, M. J. (1) - kwota 160.000 zł, M. C. - kwota 100.000 zł i Z. C. - kwota 100.000 zł) i dopiero na terminie poprzedzającym bezpośrednio zamknięcie rozprawy w dniu 7 października 2015 r. dokonali rozszerzenia powództwa do pełnej wysokości odszkodowania, kierując się opinią biegłego - rzeczoznawcy majątkowego. Dopiero w tym momencie strona pozwana dowiedziała się zatem o kwotowym zakresie żądanego przez powodów odszkodowania. Zbieżność tej daty z datą operatu biegłego, jak również bliskość z datą wyrokowania, przemawiała za zasądzeniem odsetek od daty wyroku, tj. zgodnie z dominującym - jak już o tym była mowa powyżej - zapatrywaniem judykatury.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie, art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) i art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2016 r., poz. 2261).

Paulina Aslanowicz Roman Dzięczek Maciej Dobrzyński